

1. - 3. 6. 2012



## Czterdziestolecie - harcówka

W tym roku nasza drużyna obchodziła już 40 lat istnienia. Nam, jako aktualnym członkom, przyszło zorganizować imprezę urodzinową. Chciałbym opisać wam jak sobie poradziliśmy.

### Piątek

Zaczął się już w piątek 1.6. W tym dniu odbywały się Igrzyska lekkoatletyczne szkół. Nasza drużyna pojechała tam jako pomoc techniczna oraz zapewnić atrakcje i zabawy dla dzieci. Myślę, że udało nam się i wszyscy bardzo dobrze się bawili.

Kiedy zakończyły się IIA każdy pojechał do domu po rzeczy a potem prosto do harcówki. Przygotowań na sobotnie urodziny było niemało. W harcówce wszyscy zjawili się około godziny 16. I zaraz zabraliśmy się do roboty. Pluskiewki czyściły teren przed harcówką gdzie jutro ma się pojawić ponad 200 ludzi. Bańtek z Marysiem rozpoczęli gotowanie gulaszu, które trwało do późnych godzin. W gulaszu było bowiem 14 kg mięsa toteż było sporo roboty. Najtrudniejsze zadanie otrzymały starsze dziewczyny. Robiły galerię z całych czterdziestu lat. Ich praca polegała na wertowaniu w kronikach i szukaniu ciekawych zdjęć, zapisków, obrazków. Nie wspominałem, że ćwiczyliśmy również musztrę by zaprezentować się jak najlepiej.

Kiedy już było naprawdę późno usiedliśmy w kręgu by pośpiewać. Tym razem był to raczej trening przed jutrzejszym, uroczystym koncertem przy ognisku. Była, jak zwykle, świetna zabawa. Około północy poszliśmy spać.

### Sobota

Pobudka dość wcześnie by wszystko zdążyć na czas. Całe dopołudnie odbyło się w pracowitym duchu. Z dolnej części pod harcówką urządziliśmy kino w którym przez całą imprezę leciały zdjęcia z ostatnich wyjazdów. Dziewczyny dokończyły galerię, która była naprawdę cała w harcersko-wodniackim nastroju.



1. - 3. 6. 2012



## Czterdziestolecie - harcówka

I spokojnie po obiadku wszyscy ubrali swoje mundury. Około godziny 3 zaczęli pojawiać się pierwsi goście. Przybył witał Rumen. Każdy na początku zapisał się na listę wizyt. Rumen opowiadał o wszystkim co przygotowaliśmy. Zaraz obok wejścia do harcówki znajdował się bufet gdzie podawano kawę, ciasto i oczywiście gulasz. Pod harcówką była wspomniana galeria i kino gdzie było chyba najwięcej odwiedzających. Bardzo dużo byłych członków wspominało, szukało siebie w kronikach lub na wystawionych zdjęciach. Był to bardzo przyjemny i miły widok.

Blżej do zaporę znajdowało się mini centrum linowe dla najmłodszych, zbudowane przez nas. Nie był to łatwy tor, ale większość dzieci uporała się z nim. No i oczywiście na za porze była niemal cała nasza flota bo 22 łódek. Tam najstarsi z drużyny robili przejażdżki po zaporze. Byli również tacy co pamiętali ster i bez trudu popływali sobie i przypomnieli uczucie wiosła w rękach.

Około godziny 15 był uroczysty apel. Na nim nasz drużynowy Krzysztof przedstawił w skrócie historię naszej drużyny. Później były gratulacje. Dostaliśmy nową gitarę, jakieś słodycze no i oczywiście tort. Był to bardzo duży tort gdyż był dla wszystkich 250 uczestników w imprezy. Był pyszny.

Po jedzeniu zasiedliśmy do wspólnego ogniska przygotowane przez kadrę. Przy nim odbył się nasz koncert, na który przygotowaliśmy się. Myślę że wszystko wyszło świetnie. Wieczorem, kiedy wszyscy odeszli, siedzieliśmy przy ognisku i gratulowaliśmy sobie udanego dnia. Wszyscy zasnęli z uśmiechem na twarzy.

### Niedziela

Dość długo spaliśmy bo nie było trzeba wstawać zbyt wcześnie. Spojojnie zjedliśmy śniadanie. Potem wysprzątaaliśmy resztę śmieci i około 11 poszliśmy do domów na obiad. Myślę, że był to udany weekend.

Maryś





Nazwa "OPTY" może dla kogoś brzmieć intrygująco. Drużynę nazwano tak na cześć Leonida Teligi oficera piechoty Wojska Polskiego II RP i Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii, żeglarza jachtowego i pierwszego Polaka, który w latach 1967-1969 samotnie okrążył Ziemię na drewnianym jachcie "SY Opty". Drużyna „OPTY” to nie tylko grupa ludzi odziana w granatowe mundury na wzór polskiej marynarki wojennej, ale także zgrana paczka młodych harcerzy.

Z okazji 40-lecia HDW „OPTY” w sobotę 2.6. br. przygotowano w Czeskim Cieszynie nad zaporą Grabina uroczystość, która będzie miała formę zbiórki. W jej trakcie przewidziano apel wszystkich obecnych i dawnych członków w drużynie. Wiadomo, że każdy członek drużyny wodniackiej najlepiej czuje się na wodzie. Przygotowano więc kanadyjki, by obecni i dawni członkowie, a także ich rodziny, mogli popływać po zaporze. Udostępniona zostanie cała flota. Przewidziano 4-godzinne pływanie oraz wystawę poświęconą historii drużyny „OPTY” od początku do dnia dzisiejszego.

„Wierzę, że przybędzie wiele ludzi. Według moich obliczeń przez OPTY przewinęło się przeszło 320 osób. Na czterdziestolecie drużyny może więc przybyć wielu ludzi. Dla dzieci przygotowane są kamizelki. Przy łodziach będą ratownicy na brzegu i na wodzie. Sprawy bezpieczeństwa, wraz z punktem medycznym, są załatwione. Będą też 2 punkty informacyjne. Jeden przy ośrodku, drugi nad zaporą. Po zapisaniu do listy prezencyjnej, każdy otrzyma identyfikator. Będzie to nietypowa zbiórka, połączona ze wspomnieniami na dawne czasy i przeżycia w drużynie” – powiedział K. Miłtura.

Na tej specyficznej zbiórce nie zabraknie pani Irki Stonawskiej, która założyła drużynę jako turystyczną. Duchowo z pewnością będą ze swoją drużyną niedawno zmarły druh Władysław Byrtus oraz Witold Štirba. Swą obecność obiecał czwarty drużynowy Andrzej Štirba i będzie też piąty, obecny drużynowy i zarazem naczelnik HPC - Krzysztof Miłtura.



1. - 3. 6. 2012

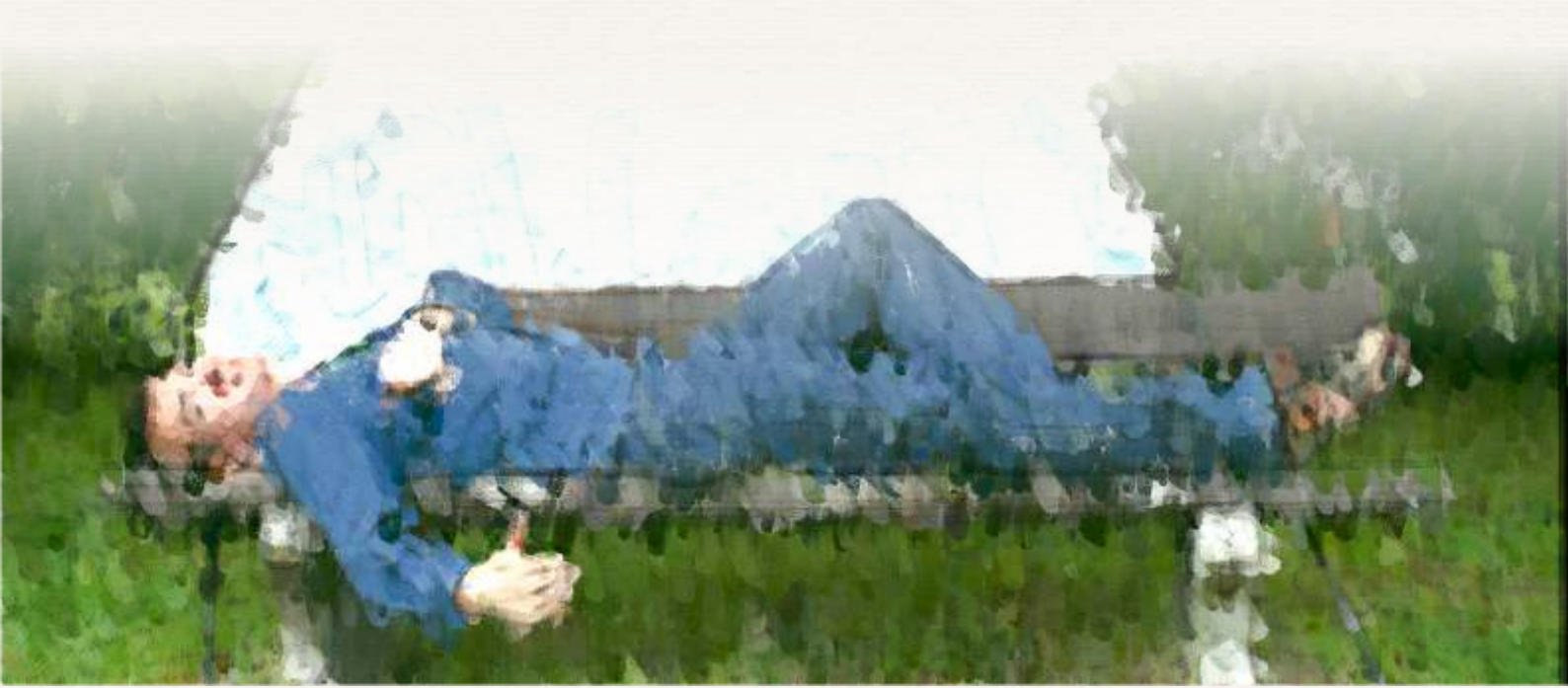


## Czterdziestolecie - harcówka

Wystawę można będzie obejrzeć w dużej sali budynku nad zaporą. Na panelach będą zaprezentowane zdjęcia z historii drużyny, wycieczek, wypraw, obozów w czy spływów, ale także kroniki. Wszystko w stylu wodniackim, a mianowicie na linach. Przez cały czas prezentowane będą krótkie filmiki z historii drużyny oraz prezentacje o drużynie. Dla uczestników w tej niecodziennej zbiórki przygotowany będzie również gulasz kociolkowy, który ugotują... dzieci. Jak powiedział redaktor „GL” drużynowy K. Miura – „Dla uczestników przygotowane zostały również inne atrakcje m. in. trampolina, gry i zabawy, a w lesie nad zaporą Grabina w Czeskim Cieszynie przygotowany będzie mały gaj, by najmłodszy mieli się gdzie wyhasać. To wszystko odbędzie się jeszcze przed apelem. O godzinie 17:00 przewidziany jest oficjalny apel. Z gośćmi zapowiedziały się HDW GROM z Bystrzycy oraz Drużyna Harcerska im. Żwirki i Wigury z Cierlicka. Wierzymy też, że nie zabraknie zaprzyjaźnionej 6 Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej z Rybnika oraz czeskich skautów. Całą ekipę byłych członków w drużynie OPTY miałby zameldować Tomasz Paseka. Swego rodzaju niespodzianką będzie tort upieczony przez członka w drużynie. Każdy z uczestników otrzyma kawałek tortu w kształcie tratwy. A powierzchnia tego tortu to... 1,5 m<sup>2</sup>.”

O 18.00 przewidziano w programie tradycyjne ognisko, a przy nim półgodzinny koncert OPTY. Będą więc piosenki żeglarskie, harcerskie, ale również popularne. Po prostu wszystko to, co harcerze-wodniacy lubią śpiewać. Zakończenie odbędzie się przy ognisku w wielkim kręgu harcerskim, by przesłać symboliczną iskierkę.

Sama historia HDW „OPTY” jest ciekawa. Powstała w roku 1972 jako drużyna pionierska im. Marii Konopnickiej przy 1. Szczepie OP im. Fryderyka Chopina, a prowadziła ją dh. Irena Stonawska. W kwietniu 1974 r. przejął drużynę dh. Władysław Byrtus, który jako nauczyciel gimnastyki zainteresował członków w turystyką, a w rok później turystyką wodną. W następnym roku (1975) drużyna wzięła udział w Okręgowym Zlocie Turystycznym w Sztramберку i zajęła od razu 2. miejsce.



1. - 3. 6. 2012



## Czterdziestolecie - harcówka

Wydarzenie to tak zdopinguowało uczestników, że postanowili kontynuować swoją pracę w drużynie, chociaż ukończyli już szkołę podstawową. Pod komendą dh. Byrtusa formowała się kolejna "kadra harcerska", a mianowicie "kółko turystyki wodnej" przy Miejskim Domu Pioniera w Cz. Cieszynie.

W 1976 r. drużyna nawiązała bliższe kontakty z zespołem pilota HOW (Harcerski Ośrodek Wodny) w Wiśle Wielkiej, gdzie wyjechała na harcerski obóz z żeglarski. 23 września 1976 zmieniła nazwę na drużynę im. Leonida Teligi. Drużyna - wyjeżdżając do Polski i spotykając się z członkami drużyn wodnych - nabierała coraz bardziej charakter harcerskiej. Ze względu jednak na trudności związane z zapamiętywaniem i wymową nazwy na różnych imprezach pionierskich, doszło dnia 8 września 1980 do zmiany nazwy. Odłąd drużyna nosi nazwę "OPTY". L. Teliga pozostał nadal bohaterem i patronem drużyny. We wrześniu 1989 r. funkcję drużynowego objął dh. Witoldo Štirba. W styczniu 1990 r. drużyna pionierska "OPTY" zmieniła nazwę na Harcerską Drużynę Wodną "OPTY" i oficjalnie zaczęła współtworzyć historię "nowego" HPC. Swoją wodną specjalizacją poszerzyła zakres działalności harcerskiej i podtrzymuje po dziś dzień tradycję drużyn wodnych na Zaolziu.

W zimie 1993 r. funkcję drużynowego objął dh. Andrzej Štirba, a do ostatecznej zmiany na tym stanowisku w dotychczasowej historii drużyny doszło 8 września 1995 r., gdy na jej "moście kapitańskim" stanął dh. Krzysztof Mitura.

HDW "OPTY" bierze aktywny udział w życiu harcerskim i uczestniczy w imprezach HPC i innych polskich organizacji. Jak powiedział redakcji naczelnik HPC K. Mitura - „Również w Dniu Dziecka, czyli 1 czerwca br., podczas Igrzysk Lekkoatletycznych w Trzyńcu przygotowujemy dwu i półgodzinny program dla kibiców na boisku obok stadionu. Chcemy zaprezentować harcerstwo, pokazać na czym ono polega. Podobnie 23.6. br. podczas festynu w Czeskim Cieszynie nie tylko będziemy pomagać przy jego organizacji, ale chcemy przygotować labirynt oraz małą gaj i zainteresować w ten sposób dzieci i młodzież harcerstwem...” BJK

